

Wyraz troski o wszechstronny rozwój nauki i kultury narodowej

Nagrody państwowe za rok 1953

WARSZAWA (PAP)

Prezydium Rządu na posiedzeniu w dniu 18 lipca 1953 roku na wniosek Komitetu Nagród Państwowych, dając wyraz szczególnej opieki państwa nad rozwojem nauki, postępu technicznego, literatury i sztuki, w trosce o wszechstronny rozwój kultury narodowej w Polsce Ludowej — postanowiło przyznać nagrody państwowe za osiągnięcia w dziedzinie nauki, postępu technicznego, literatury i sztuki za rok 1953 jak następuje:

Nagrody II stopnia

1. Doc. dr HENRYK MEISEL — za badania nad beztlenowcami chorobotwórczymi i związane z tym podniesienie wartości surowic leczniczych oraz za monografię pt. „Clostridia — beztlenowo rosnące zarodnikowce”.
2. Prof. dr HELENA KRZEMIENIEWSKA — za badania nad mikrobakteriami i śluzowcami.
3. nagroda zespołowa Prof. dr JÓZEF LASKOWSKI — dr FRANCISZEK LUKASZCZYK — za osiągnięcia w dziedzinie badania i zwalczania nowotworów.
4. Prof. dr JAN MIODOŃSKI — za wyniki osiągnięte w badaniu i leczeniu otosklerozy.
5. nagroda zespołowa dr KAZIMIERZ DEMEL dr ZYGMUNT MULICKI (Ciąg dalszy na str. 4)

Dział nauki

SEKCJA NAUK SPOŁECZNYCH

Nagrody I stopnia

1. Prof. dr KAZIMIERZ NITSCH — za całokształt badań nad dialektami i historią języka polskiego.
2. Prof. dr RAFAŁ TAUBEN SCHLAG — za całokształt prac badawczych nad historią prawa.
3. Prof. dr KAZIMIERZ TYMIENIECKI — za całokształt pracy naukowej ze szczególnym uwzględnieniem dzieła pt. „Ziemie polskie w starożytności — ludy i kultury najdawniejsze”.

Nagrody II stopnia

1. Prof. dr ROMAN GRODECKI — za prace w dziedzinie dziejów Śląska, a w szczególności za wydanie książki Henrykowskiej.
2. Prof. dr STEFAN ŻÓŁKIEWSKI — za dzieło pt. „Spór o Mickiewicza”.
3. Prof. dr ZOFIA LISSA — za prace w dziedzinie muzykologii.

Nagrody III stopnia

1. Prof. dr STEFANIA ŁOBACZEWSKA — za monografię o Karolu Szymanowskim.

SEKCJA NAUK BIOLOGICZNYCH

Nagrody I stopnia

1. Prof. dr RUDOLF WEIGL — za całokształt pracy naukowej, zwłaszcza w dziedzinie walki z dżumą osłukowym.
2. Prof. dr WITOLD ORŁOWSKI — za prace naukowe w dziedzinie medycyny wewnętrznej, m. in. za podstawowy podręcznik pt. „Nauka o chorobach wewnętrznych”.
3. Prof. dr TADEUSZ TEMPKA — za osiągnięcia naukowe w zakresie hematologii oraz za podręcznik pt. „Choroby układu krwiotwórczego”.

Korytnica pierwsza w powiecie krotoszyńskim wykonała obowiązkowe dostawy zboża

W przededniu Święta Odrodzenia o godz. 13 Spółdzielnia Produkcyjna Korytnica w powiecie krotoszyńskim jako jedna z pierwszych wykonała obowiązkowe dostawy zboża dla państwa w 102,5 proc. Posiada ona ponadto zapas 25 ton zboża do podziału dla swolch członków. (sk)

W dniu Święta Odrodzenia

Młodzieżowe pochody radości i siły w Poznaniu i Wielkopolsce

(Telefonem od korespondentów „Głosu“)

Już od wczesnych godzin dnia wczorajszego ulice miast i miasteczek wielkopolskich rozbrzmiewały wesołymi świątecznymi głosami. Z głośników dochodziły skoczne dźwięki melodii ludowych, do których później dołączyły się orkiestry i śpiewy młodzieży, zdążającej do punktów zbiórki. Ludzie pracy naszego województwa uroczystie czekali 9 rocznicę powstania państwa ludowego oraz 1 rocznicę ogłoszenia wielkiej karty praw narodu polskiego — Konstytucji PRL. Ale nie tylko pochody, manifestacje, imprezy sportowe i zabawy wypełniły wczorajsze święto. W wielu miejscowościach województwa oddano do użytku ludzi pracy szereg nowych obiektów i urządzeń.

W Poznaniu wzdłuż trasy pochodu stanęły zwartym kordonem tłumy mieszkańców miasta. Burza oklasków zwróciła się na powitanie czołówek sportowych, które dumnie przemaszerowały przed trybuną niosąc olbrzymie sztandary: biało-czerwony, czerwony i błękitny. Wśród sportowców poznajskich widać było zasłużonych mistrzów sportu oraz 40 mistrzów województwa. Po sportowcach Stali maszerowali Budowlani i członkowie Gwardii, witani okrzykami zebranych tłumów. Odpowiedzią ze strony maszerujących były wiązanki kwiatów, rzucanych na trybunę.

„LPZ wychowuje nowe kadry ludowej marynarki” — czytamy na wielkim transparentie niesionym przez członków tej masowej organizacji.

Sportowcy Włókniarza niosą emblematy demokratycznych związków młodzieżowych całego świata. Rozlegają się entuzjastyczne okrzyki na cześć zbliżającego się Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. Pochód sportowców zamykała szereg AZS, sekcje sportowe PTT-K, oraz motorowcy poznajscy.

Pochód młodzieżowych pracowników poznajskich zakładów produkcyjnych otwiera grupa młodzieży największych w województwie Zakładów Metalowych im. Stalina w Poznaniu.

Liczbę ponad 20 000 uczestników pochodu uzupełniały szeregi młodych pracowników służby zdrowia, rad narodowych oraz amatorskie zespoły artystyczne.

OSTRÓW

Święto Odrodzenia obchodzone w Ostrowie nie tylko uroczyste i radosne. 21 lipca br. delegacje organizacji i zakładów pracy złożyły wieniec na grobach żołnierzy poległych w walce o wolność i demokrację. Wczoraj,

przy pięknej pogodzie, ponad 3 tys. osób zgromadziło się na bogato udekorowanym stadionie Stali.

Przodujące brzołgi młodzieżowe Mariana Cielucha przy wjeździe PKP, im. H. Sawickiej w Spółdzielni „Nadzieja”, im. J. Marchlewskiego, w Zakładach Na prawczych Taboru Kolejowego oraz im. Hanki Sawickiej przy Państwowym Domu Towarowym otrzymały proporzce przechodzące. W pochodzie wyróżniali się ZMP-owcy z Miejskiego Handlu Detalicznego, PDT oraz grupy sportowców Stali i Kolejarki. Na trasie pochodu licznie zgromadziła się publiczność, wznosząca okrzyki na cześć Związku Radzieckiego, Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bierut i Odrodzonej Ojczyzny Ludowej. (hof)

KOŚCIAN

W sztandary i zieleni ubrał się Kościan na dzień rocznicy PKWN i Konstytucji. — „Niech żyje 22 lipca, święto zwycięstwa ludu polskiego” — „Odra i Nysa granicą pokoju” — głoszą napisy na domach i bramach po witalnych. Godzina 9. Na stadionie sportowym zbiera się młodzież miasta i powiatu.

Przed pięknym gmachem szkoły ogólnokształcącej — trybuna spowita w czerwień. Na niej orzeł rozpostarł białe skrzydła. Zbliża się czoło pochodu. Ubrana w sportowe koszulki młodzież niesie sprzęt sportowy. Zespoły artystyczne w strojach ludowych w korowodzie tanecznym defilują przed przedstawicielami władz organizacji społecznych, przodownikami pracy. Rok temu w Warszawie wielotysięczny tłum młodych powtarzał pełne powagi i odpowiedzialności słowa: „Ślubujemy Tobie, Ojczyźnie”.

Wielu chłopców i dziewcząt miasta i powiatu kościańskiego uczestniczyło w radosnym i uroczystym ślubowaniu Ojczyźnie. Teraz kroczą roześmiani i zadowoleni, wznosząc młodzieńcze

OBYWATELE I TOWARZYSZE!

Zebrał się dziś w 9 rocznicę naszego wyzwolenia narodowego, w pamiętną na wieki rocznicę tych historycznych dni, które zapoczątkowały nowy byt i nowe życie naszej umiłowanej Ojczyzny. Zebrał się dziś w bohaterskiej, coraz piękniejszej stolicy naszego państwa ludowego, aby przesłać stąd najgorętsze pozdrowienia całemu naszemu narodowi i wszystkim przyjacielom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na całym świecie (długotrwałe oklaski).

Dziewięć lat temu, Polska ogarnięta plomieniami wojny, niszczone była barbarzyńsko i okrutnie przez rozszewierzonego swymi klęskami wojennymi okupanta hitlerowskiego.

Właśnie wówczas na umęczoną ziemię polską zaczęły wkraczać wyzwolenie i bohaterstwo siły zwycięskiej Armii Radzieckiej, które niosły upragnioną wolność, druzgocąc i pędząc przez hitlerowskich najeźdźców. Naród nasz trwał

niezlomnie w walce, a niezliczone tysiące jego synów ginęły z rąk hitlerowskich oprawców w egzekucjach ulicznych, znosili niewypowiedziane męki i katusze w rozslanych po Polsce i po całej Europie katowniach hitlerowskich i obozach śmierci.

Ale w krwawej i nierównej walce naród polski stawiał mężnie czoło katom hitlerowskim i spoglądał ufnie na wschód, skąd kroczyły we wspólnym marszu zbratanych w boju sił wyzwoleniczych — obok sławnych radzieckich i nasze odrodzone polskie dywizje zbrojne.

Nigdy nie zniknę z pamięci naszego narodu najgłębsza część i bezgraniczna wdzięczność dla tych, którzy krew swą i życie oddali w ofierze, aby wyzwolić nasz kraj i przywrócić do życia naszą Ojczyznę. W 9 rocznicę swego wyzwolenia naród polski się uczucia gorącej przyjaźni i wdzięczności bratnim narodom radzieckim, pozdrawiając z całego serca bohaterkę i sławną pogromczy-

nię faszyzmu — niezwykłą Armię Radziecką — naszą zwyciężicielkę i wierną, niezwadną, niepokonaną strażą pokoju (długotrwałe oklaski). W dziesiątą rocznicę naszego wyzwolenia naród polski składa hołd pamięci bohaterów-żołnierzy, partyzantów i więźniów, niezliczonych ofiarnych bojowników i patriotów, którzy zginęli w walce o wolność i niepodległość naszego narodu.

OBYWATELE I TOWARZYSZE!

Weszło już w zwyczaj, że w rocznicę naszego wyzwolenia czynimy bilans przebytej drogi.

W ciągu 5 lat zbrodniarzy faszystowskich, którzy zdradzieli ko napadli na Polskę w 1939 roku, pastwili się najpotworniej nad narodem polskim, nad polskimi miastami i wioskami, nad całą ziemią polską. Najeźdźcy hitlerowscy stawiali sobie za cel — całkowitą zagładę Polski, narodu polskiego i jego stolicy. Nie otrzeźwiała ich nawet wielka ich klęska pod Stalingradem i następne nieustanne oddat klęski wojenne, które przesadzały o ostatecznym wyniku wojny. Aż do dnia swej sromotnej ucieczki, tj. do 17 stycznia 1945 r., oprawcy hitlerowscy burzyli Warszawę, usiłując pozostawić po niej tylko zgłiszczą, żywiąc zbrodniczą nadzieję, że nigdy już to największe miasto Polski nie będzie w stanie wrócić do życia. Historia ludzka nie znała dotychczas podobnie potwornego faktu, aby miasto, liczące 1.350 tysięcy mieszkańców, najeźdźca palili i niszczyli z szatańską premedytacją, aby w jego ruinach nie została się ani jedna żywa istota. Trzeba to przypomnieć dziś właśnie, kiedy to ocalałe rozbitek faszystowski w Niemczech zachodnich, hołubione i podkarmiane pieczołowicie przez swych amerykańskich protektorów, znów zaczyna mająć o nowym pochodzie na wschód i nad Wisłę. Wbrew zamysłom faszystowskich ślepaczy — stolica Polski żyje dziś i rozkwita, odradzając się z popiołów z taką szybkością i rozmachem twórczym, jakiego nigdy przedtem nie znaliśmy nasze dzieje.

Niemal co roku w Święto Odrodzenia Polski naród nasz oddaje w darze swej ukochanej, bohaterskiej stolicy nową część odbudowanego z ruin miasta. W tym roku mieszkańcy Warszawy otrzymują odbudowany w pełni piękny rynek Starego Miasta i zespół przylegających do niego kilku ulic — najstarszą historycznie, zabytkową część miasta, pomnik wspaniałych tradycji oraz walk postępowych ludu polskiego.

Od wielu już dni dziesiątki tysięcy mieszkańców stolicy i wycieczki z całego kraju wędrują na Stare Miasto, które budzi podziw swym tra-

(Ciąg dalszy na str. 2)

średnio wyrabiają po 130 proc. normy.

„Niech żyją przodownicy pracy!”

Idą pracownicy Ekspozytury PKS w Turku, którzy zadągnęli 82 warty, podjęli 42 zobowiązania zespołowe i 112 indywidualnych o łącznej wartości 102.000 zł. Oto tokarz Bogdan Piaseczny, który realizując swe zobowiązania festiwalowe, wyrabia 142 proc. normy. Pracownicy POM — jego traktorzyści: Stanisław Szuszwela, Izydorek Walczak, Kmiećci-ki gorąco witani są przez zebraną publiczność.

Idzie 4 i pół tysiąca młodych ludzi, witanych gorąco oklaskami. Zrywają się okrzyki na cześć przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i 1 rocznicy uchwalenia Konstytucji PRL.

(ep)

KROTOSZYN

Tegoroczne Święto Odrodzenia miało w Krotoszynie bardzo uroczysty przebieg. — Miasto zostało pięknie udekorowane i przyozdobione flagami. Ulicami miasta przesyłały wspaniałe pochody. — Transparenty, szturmówki, portrety wznosiły się nad głowami idących, którzy śpiewali, wznosili okrzyki na cześć Bolesława Bierut i Święta Odrodzenia. — Wśród szeregów idącej młodzieży pstryły się kwiecie spódnice i jaśniały czerwone ZMP-owskie krawaty.

Na masówkach, które odbyły się w zakładach pracy, wzięło udział robotników nagrody i dyplomy. Po południu, na stadionie miejskim odbyły się imprezy sportowe i artystyczne. Uroczystości zakończono wielką zabawą ludową. (rk)

CHODZIEŻ

Nie było chyba w Chodzieży domu, który nie byłby pięknie udekorowany. Jeszcze nigdy społeczeństwo nie widziało tyle różnorodnych koszulek sportowych i uśmiechniętej młodzieży, jak podczas wczorajszego pochodu.

Wśród barwnego lasu flag białych, czerwonych, niebieskich i zielonych szły sportowe drużyny Unii, Ogniwa z Chodzieży, LZS-ów Dziembówka, Margonina, wioślarze z Ujścia, jechali kolarze i motocykliści, którzy przed trybuną wypuścili gołębie pocztowe. „Po-kój! Po-kój!” — skandowała młodzież. Odpowiadali jej okrzyki zebranej publiczności, wznoszone na cześć Polski Ludowej i 1 rocznicy uchwalenia Konstytucji. (Ko)

GNIEZNO

Na tle pięknie przybranego miasta radośnie i uroczysto święcili gnieźnianie dzień 22 Lipca. Na ulicach — nastrój radosny i świąteczny. Zarożyły się wszystkie drogi i ścieżki w Parku im. Gen. Świerczewskiego, gdzie przegrywała orkiestra pracownicza Spółdzielni Rzemieślniczej Branży Skórzanej, a dziewczęta z obozu szkoleniowego ZMP w Witkowie — za pięknie wykonane pieśni zbierały liczne brawa.

Na placu Bohaterów Stalingradu odbyły się w godzinach przedpołudniowych biegi sztafetowe. Zwycięstwo odniosła Spółdzielnia, zdobywając puchar. Sukces odniosła delegacja LZS-u powiatu gnieźnieńskiego, zdobywając II miejsce.

Po południu na stadionie sportowym zorganizowano imprezy sportowe, połączone z przemarszem i defiladą młodzieży ZMP z obozów i zrzeszeń sportowych. Radosny dzień zakończyła w godzinach wieczornych wielka zabawa ludowa przy placu 21 Stycznia. (yk)

TUREK

Już od wczesnego ranka zaczęły gromadzić się na stadionie oddziały młodzieży, aby stąd wyruszyć na pochód.

Otwiera go grupa ZMP-owska. Za nimi idą pracownicy Zakładów Przemysłu Jedwabniczego, chluba i dumą Turka. W czołówce grupa przodowników pracy. Kazimierz Kozłowski, Józef Dykta, pracujący na 6 krosnach i wyrabiający średnio 180 proc. normy, Stanisław Michalski pracujący na 6 krosnach — 170 proc. normy. Jest i Sabina Perlińska, która rok temu na Zlocie Młodych Przemysłowców w Warszawie przyrzekała walczyć o wykonanie planu i z honorem wypełnia swoje przyrzeczenie, osiągając 165 proc. normy. Co chwila zrywają się okrzyki na cześć Polski Ludowej, Bolesława Bierut.

Las sztandarów. Wśród robotników Spółdzielni „Kłacz” jest i Piotr Pucholda i Franciszka Szymańska, którzy

11 typów rowerów produkuje przemysł motoryzacyjny

WARSZAWA (PAP)

Polski przemysł motoryzacyjny produkuje coraz więcej rowerów. Jednocześnie przemysł ten dostosowuje z każdym rokiem coraz bardziej produkcję rowerów do potrzeb konsumenta.

Obecnie produkuje się już 11 typów rowerów, m. in. rowery turystyczne, sportowe i trzy typy rowerów wyścigowych. Wytwarzane są także mniejsze rowery dla młodzieży oraz dla dzieci od 4 lat.

Przemysł motoryzacyjny przygotowuje się obecnie do produkcji silników do rowerów oraz opracowuje konstrukcje trzech dalszych typów rowerów. Będą to lekkie rowery turystyczne męskie i damskie oraz damskie rowery turystyczno-sportowe.

Przemówienie Prezesa Rady Ministrów, Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruła

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dycznym wyrazem i uroczą młodością, pięknem twórczego wysiłku architektów, plastyków, artystów, rzemieślników i robotników różnorodnych zawodów. Ileż dumy i radości odzwierciedlały spojrzenia budowniczych Warszawy, ileż wzruszających uczuć bije z oczu zwiedzających Stare Miasto młodych i starszych wielkich patriotów i wielbicieli naszej odrodzonej stolicy!

Zastanówmy się jednak, czym szczególnie wyróżnia się praca i wysiłek naszego narodu nad odbudową nie tylko stolicy, ale i całego naszego kraju; nad odbudową i rozbudową setek miast i tysięcy wsi, nad budową olbrzymiej liczby nowych zakładów przemysłowych i przebudową starych, czym szczególnie wyróżnia się nasze budownictwo we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej, czym wyróżnia się cała nasza praca w różnych dziedzinach gospodarki, kultury i życia społecznego?

Nasze budownictwo, nasza produkcja, nasza praca społeczna wyróżniają się dziś — przede wszystkim — potęgą, nie spotykaną w żadnym z poprzednich okresów naszej historii — skalą i rozmachem. Żaden kraj kapitalistyczny nie mógłby odbudowywać takiego miasta jak Warszawa ani w tempie tak szybkim, ani też w taki sposób jak my ją odbudujemy — to znaczy — jako miasto socjalistyczne o architekturze opartej na tradycjach narodowych, pełne zieleni i powietrza, jako miasto, w którym potrzeby człowieka pracującego, jego zdrowia, jego kultury, wychowania jego dzieci są naczelną troską budowniczych. O zasięgu i rozmachu naszego budownictwa, naszego uprzemysłowienia, naszej przebudowy społecznej decyduje więc nasz ustrój społeczny, decyduje władza ludowa, decyduje ten fakt, że jedynym i rzeczywistym gospodarzem naszego kraju jest sam lud pracujący, to znaczy — klasa robotnicza złączona trwałym i nierozdzielalnym sojuszem z chłopstwem pracującym (oklaski).

Świat nie zapomni szkód i zniszczeń jakie wyrządził naszemu narodowi okupant hitlerowski. Warto przypomnieć adenauerom, neohitlerom, kardynałom i biskupom zachodnio-niemieckim, wszystkim wypuszczonym z więzień zbrodniarcom wojennym oraz ich protektorom i sojusznikom, że 6 milionów obywateli polskich zostało wymordowanych w krematoriach, obozach i kamatach gestapo, w egzekucjach ulicznych, zostało wyniszczonych głodem, nędzą, chorobami i nieudzielnym pastwieniem się na robotach przymusowych w obcych krajach lub w samej Polsce przez terror dziczącego najeźdźcy. Setki tysięcy domów w miastach oraz zagrod wiejskich, większość fabryk i warsztatów, maszyn i urządzeń, torów kolejowych, mostów, dróg, budynków publicznych, instalacji komunalnych okupant zniszczył planowo, burzył i palił przed ewakuacją dysząc nienawiścią i dzikim pragnieniem, aby nie pozostawić po sobie kamienia na kamieniu. Ze szczytów górnym bestialstwem w poczuću swej ostatecznej klęski okupant hitlerowski pustoszył i zamieniał w gruzi tereny na Ziemiach Odzyskanych. Warto o tym przypomnieć twórcom neohitlerowskiego Wehrmachtu, którzy usiłują dziś udawać niewinnych i pokrzywdzonych baranków, organizując pod amerykańskim patronatem i za amerykańskie dolary coraz nowe ośrodki szpiegowsko-dywersyjne i rozręganą ponad wszelkie łgarstwa propagandę radiową, w której usiłują dowodzić, że Ziemia Odzyskana pod polskimi rządami uległa jakoby „zdevastowaniu“.

Wzamy dla ilustracji cyfry o stanie pogłowa zwierzęcego w roku 1945 w całej Polsce i na Ziemiach Odzyskanych, aby uświadomić choćby w części wysiłki najeźdźców hitlerowskich nad zniszczeniem polskiego rolnictwa. Z ogólnego pogłowia koni istniejącego przed wojną na obecnym terytorium Polski pozostało w roku 1945 tylko 44 proc., bydła

trzech czwartych, trzody chlewnej zaledwie 17,5 procent, czyli jedna szósta część stanu przed wojennego. Z tego na Ziemiach Odzyskanych pozostało w zestawieniu ze stanem przed wojennym zaledwie 7,7 proc. bydła i 3 proc. owiec. Można więc stwierdzić, że najeźdźca hitlerowski ogolił nasze Ziemia Odzyskane zarówno z ludzi jak i ze zwierząt. Któż z nas nie pamięta jakim to nader ludzkim wysiłkiem osadnicy polscy przywracali życie opustoszonej ziemi, jak rolnik wraz z żoną zaprzęgali się sami do pluga, aby nie pozostawić otrzymanej ziemi odłogiem. Ile hartu, ile wytrzymałości i męstwa, ile potu wydobywał z siebie osadnik polski — prawy spadkobierca tej ziemi, aby znów zakwitła ona zbożem, aby dawała plon, na który czekał kraj! I oto zestawimy teraz wyniki tej pracy za lata ubiegłe od chwili wyzwolenia: liczba koni wzrosła w ciągu tego czasu na Ziemiach Odzyskanych blisko 7-krotnie, krów i trzody chlewnej — 12-krotnie, owiec — 27-krotnie!

W dziedzinie produkcji roślinnej sytuacja w roku 1946 — pierwszym roku zbiorów po zakończeniu wojny — przedstawiała się podobnie, gdyż bez dostatecznej siły roboczej, bez zwierząt, bez nawozu, bez odpowiedniego sprzętu ziemia nie mogła być należycie uprawiona. Kraj nasz w ciągu pierwszych lat po wojnie był skazany na głód i gdyby nie braterska pomoc Związku Radzieckiego, który nadsyłał nam w tym okresie poważne transporty zboża i żywności, głód dałby się mocno we znaki. Na Ziemiach Odzyskanych, na przykład, produkcja zbożowa wyjątkowo zdewastowana w chwili zakończenia wojny zwiększyła się jednak w ciągu ubiegłych lat przeszło 4-krotnie w porównaniu z rokiem 1946 i wzrasta nadal. Jednakże ogólny rozwój naszego rolnictwa postępuje na ogół w znacznie powolniejszym tempie niż rozwój przemysłu i nie nadąża jeszcze w dostatecznej mierze za rosnącymi potrzebami naszej gospodarki narodowej.

W przemyśle — rzecz jasna — tempo rozwoju jest znacznie szybsze. Osiągamy obecnie produkcję (mierzoną według wartości i według cen niezmienionych) trzy i pół raza większą, niż kapitaliści osiągnęli przed wojną w ówczesnych granicach.

Jest to wynik naszych ogólnonarodowych wysiłków nad uprzemysłowieniem Polski Ludowej, jest to przede wszystkim potężny i wspierany sukces polskiej klasy robotniczej. Ale, rzecz jasna, tempo rozwoju rolnictwa nie może i nie powinno pozostawać nadmiernie w tyle za rozwojem przemysłu. Na tym właśnie polegają nasze główne zadania, stojące obecnie przed nami, aby wydatnie wzmocnić rozwój naszego rolnictwa.

Plan 6-letni postawił przed nami wielkie, historyczne zadanie: przeobrazić Polskę Ludową z kraju dawniej gospodarczo zacofanego — w kraj wielkiego przemysłu i nowoczesnej techniki, w kraj przodującą gospodarki i kwitnącej kultury.

Masy pracujące bowiem, pozbawszy się raz na zawsze kapitalistów i obszarników, pragną zbudować w swojej Ojczyźnie nowy, lepszy ustrój społeczny, który zdoła zabezpieczyć całemu społeczeństwu nieustanny wzrost jego stopy życiowej, jego dobrobytu, jego potrzeb materialnych i kulturalnych.

Polski lud pracujący buduje z niezwykłym poświęceniem i zapałem swoją Ojczyznę, buduje szybko i pomyślnie, korzystając z dorobku i doświadczeń robotników i chłopów Związku Radzieckiego, którzy pokazali całemu światu, czego może dokonać świadoma praca twórcza i stalowa wola mas ludowych, łamiąca wszelkie przeszkody i przeobrażająca od podstaw życie i kulturę 200-milionowego państwa. Buduje, my szybko i pomyślnie socjalizm w naszym kraju, ponieważ

waż korzystamy z braterskiej pomocy i wielkiego doświadczenia zaprzyjaźnionych z Polską narodów radzieckich.

Jak przebiega proces realizacji naszego planu 6-letniego?

Znajdujemy się już w drugiej połowie 4 roku naszej 6-letki i możemy śmiało przewidywać, że postawione wielkie zadania rozbudowy naszego przemysłu i rozwoju produkcji przemysłowej polskiej masy pracujące wykonają pomyślnie (oklaski). Realizacja planu za pierwsze 3 lata w dziedzinie przemysłu przebiegała zgodnie z wytycznymi planu i przy tym z rezerwą, która obliczona według wartości produkcji przemysłowej stanowi około 13,5 procent więcej od założen planu 6-letniego. Tegoroczny plan produkcji przemysłowej w ciągu pierwszego półrocza wykonywany jest z nadwyżką, tj. w 103 procentach. Wielkie osiągnięcia w realizacji swych zadań produkcyjnych mają w roku bieżącym nasi górnicy i hutnicy, stocznicy i pracownicy ważniejszych gałęzi przemysłu maszynowego, jak np. robotnicy fabryk traktorów, samochodów ciężarowych, pracownicy budownictwa przemysłowego i innych działów, którzy dali krajowi w pierwszym półroczu poważną ilość produkcji ponadplanowej. Naród nasz z miłością i uznaniem zwraca dziś swoje uczucia ku przodującym oddziałom klasy robotniczej, ku przodownikom pracy, racjonalizatorom i nowatorom naszego przemysłu, ku tym wszystkim, którzy swym poświęceniem i wysiłkiem twórczym dźwigają wzwyż postęp techniczny i na coraz wyższy poziom wznoszą niezmordowanie nasze zdobycze w dziedzinie nauki, techniki oraz ogólnego wzrostu dobrobytu i kultury całego narodu, przyczyniając się do zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju.

Weszło już w życie, że co roku w dniu Święta Narodowego klasa robotnicza w całym kraju — tak samo jak w stolicy — oddaje narodowi do użytku nowe wielkie inwestycje, aby tym radośnie uczcić wielką rocznicę wyzwolenia i powstania Polski Ludowej — Ojczyzny ludu pracującego. Nie ma prawie w Polsce takiego zakątka, gdzie by w tym czasie nie oddawano do użytku jakiejś nowej budowli, nowego zakładu pracy, czy innego urządzenia mającego znaczenie dla życia mieszkańców danego terenu i dla całego kraju. Wskażę tylko niektóre z tych inwestycji. A więc uruchomiona została przed dwoma dniami pierwsza część największej w Polsce elektrowni w Jaworznie — klubba naszej energetyki. Oddana zostaje do eksploatacji największy i najnowocześniejszy kołos wielkopięcowy w huście częstochowskiej, który po ważnie zasili produkcję surowki żelaza. Mieszkańcy naszego Wybrzeża na odcinku Gdańsk — Gdynia otrzymują nową linię kolei elektrycznej, długości 24 kilometrów, łączącą miasta Sopot z Gdynią, zaś gdański węzeł kolejowy otrzymuje przy tym wszystkie urządzenia dla obsługi tej linii, jak hale dla elektrowozów, podstacje elektryczne itd. Usprawni to znacznie komunikację pasażerską między Gdańskiem i Gdynią. Ludność pracująca Bydgoszczy otrzymuje nową podmiejską linię tramwajową długości 14 kilometrów. W Warszawie uruchomiona zostaje również nowa linia tramwajowa do Żerania. Radiofonja polska wzbogaca się o nową wielką stację radiową w Woli Raszewskiej. Pięć kopalń śląskich otrzymuje nowe urządzenia i inwestycje, które ulepszą i podniosą ich produkcję węgla. Sandomierz otrzymuje nowy most stalowy przez Wisłę. Oddane zostanie do użytku w dniu Święta Lipcowego w dwóch miastach wojewódzkich i w sześciu powiatowych 6 nowych szpitali, dwa zaś inne otrzymają nowe oddziały. Nowe urządzenia oświatowe, kulturalne i

zdrowotne, jak izby porodowe, szkoły, świetlice itp. otrzyma również w tym dniu wieś polska.

Rozbudowuje się szybko i zagospodarowuje coraz lepiej i nowocześniej nasza Rzeczpospolita, coraz bujniej rozkwita w niej nauka, oświata i twórczość kulturalna. Rośnie w Polsce człowiek pracujący, pogłębia się jego wiedza, rozszerza się jego horyzont myślowy, podnosi się jego świadomość, a wraz z tym wyzwalają się z coraz większym rozmachem uzdolnienia i twórcze talenty mas pracujących i zwłaszcza uzdolnienia i talenty naszej młodzieży polskiej.

Aby wzrostowi temu nadać jak najszybszy rozmach Polska Ludowa czyni wielkie wysiłki w kierunku rozwoju szkolnictwa, oświaty i pogłębiania kwalifikacji zawodowych. Weźmy dla przykładu szkolnictwo wyższe:

Odbudowaliśmy ze zniszczonych stare uczelnie i stworzyliśmy 66 nowych, przekraczając 3-krotnie przedwojenną liczbę szkół wyższych. Na Ziemiach Odzyskanych stworzyliśmy 23 wyższe uczelnie z liczbą studentów prawie 10-krotnie większą, niż za czasów panowania niemieckiego na tych ziemiach. Na 10 tys. ludności przypadało przed wojną niespełna 14 studentów, dziś 49. Z tego w szkołach technicznych studio wało zaledwie 2 studentów na 10 tys. ludności, zaś obecnie studiuje — 19.

Zmienił się gruntownie skład klasowy młodzieży studiującej. W Polsce obszarowo kapitalistycznej na 10 tysięcy robotników studiuowało w szkołach wyższych 3,3 proc. studentów pochodzenia robotniczego, dziś — 59, czyli 18 razy więcej. Na 10 tysięcy chłopów kształciło się niespełna 2 studentów spośród młodzieży chłopskiej, a dziś — z górą 17 razy więcej. Zwiększył się poważnie udział kobiet na studiach wyższych. Na 10 tysięcy kobiet w roku 1937 studiuowało 6 kobiet, obecnie — przeszło 16. W r. 1952 ukończyło wyższe uczelnie blisko 6 razy więcej studentów niż w roku 1938, w tym — dzieci robotnicze przeszło 23 razy więcej, dzieci chłopskie 18 razy więcej, dzieci inteligencji pracującej i rzemieślników 4 razy więcej.

Wzrasta ustawicznie pomoc państwa dla młodzieży studiującej. W roku 1934 stypendia i to przeznaczone połowicznie, otrzymywało 5,5 proc. młodzieży studiującej, obecnie około 70 procent. Z pomieszczeń w domach akademickich korzysta dziś blisko 1/3 młodzieży. Podnosi się stopniowo lecz systematycznie poziom i dyscyplina studiów.

Poważne osiągnięcia ma również nasze szkolnictwo zawodowe, umożliwiające szerokim rzeszom młodzieży robotniczej i chłopskiej zdobyć wykształcenia zawodowe. Już ponad 800 tysięcy absolwentów szkół zawodowych weszło w okresie minionych 8 lat do pracy w różnych działach naszej gospodarki i często przoduje w jej rozwoju. W roku bieżącym kształciło się w szkołach zawodowych blisko 400 tysięcy uczniów. Ponad 150 tysięcy uczniów szkół zawodowych i technicznych korzysta ze stypendiów państwowych, zaś blisko 90 tysięcy z internatów.

W szkolnictwie średnim ogólnokształcącym uczy się 190 tysięcy, zaś w liceach pedagogicznych 44 tysiące młodzieży. Większość uczących się młodzieży robotniczej i chłopskiej korzysta z wszechstronnej pomocy i opieki Państwa Ludowego.

Coraz wydatniejszą pomocą i opieką otacza nasze Państwo Ludowe matkę i dziecko. Jesteśmy krajem wysokiego przyrostu naturalnego — i to uważamy również za wielkie osiągnięcie władzy ludowej, za wynik jej wysiłków w pracy nad podniesieniem dobrobytu, stanu zdrowotnego ludności oraz opieki nad matką i dzieckiem. Złobki dla dzieci mogą pomieścić już około 40 tysięcy niemowląt, z czego blisko 60 proc. mieszczą żłobki przy zakładach pracy. Z tej liczby blisko czwartą część stanowią żłobki zorganizowane w ciągu ostatniego roku. Wyrazem troski o kobiety wiejskie są izby porodowe, których liczba na wsi wynosi obecnie 656 i będzie szybko wzrastała w następnych latach. W przedszkolach liczba dzieci przekroczyła już cyfrę 300 tysięcy.

Państwo Ludowe czyni bieżące coraz większe wysiłki, aby podnosić stopę życiową klasy robotniczej, aby wzmocnić swą opiekę i otaczać szczególną troską dzieci, kobiety pracujące i młodzież, aby człowiekowi pracującemu zapewnić w mieście jak na wsi stwarzać coraz lepsze warunki pracy, dobrobytu i rozwoju kulturalnego. W tym celu należy jeszcze bardziej wzmocnić budownictwo mieszkaniowe i remonty domów robotniczych, szerzej rozwinąć urządzenia gospodarki komunalnej, lepiej zaspokajać rosnące potrzeby socjalne i bytowe klasy robotniczej. Wytężoną politykę władzy ludowej w tym kierunku jest i będzie Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, której pierwszą rocznicę obchodzimy właśnie w nasze Święto Odrodzenia.

TOWARZYSZE I OBYWATELE!

Masy pracujące naszego kraju mają słuszne prawo do radości i dumy ze swych wysiłków i ze swych osiągnięć. Byłoby jednak rzeczą niewłaściwą, gdybyśmy chlubili się sprawiedliwie i zasłużenie naszymi osiągnięciami, nie dostrzegali trudności i niedomagań, których jest jeszcze niemało w naszej gospodarce, w różnych dziedzinach naszej pracy. Na odwrót — uwagę naszą winniśmy szczególnie zwracać w tę stronę, gdzie istnieją trudności — po to, aby je w porę usuwać.

Warto tu przypomnieć, że już na VII Plenum KC PZPR w czerwcu ubiegłego roku podkreślono z całym naciskiem, że nie wolno godzić się z takim stanem, kiedy rozwój rolnictwa pozostaje nadmiernie w tyle za rozwojem przemysłu.

Nasze osiągnięcia w uprzemysłowieniu kraju pozwalają nam obecnie w całej rozciągłości postawić przed sobą zadanie podniesienia poziomu naszego rolnictwa. Jest to konieczne dla ciągłego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących, dla rozszerzenia bazy surowcowej naszego przemysłu lekkiego i rolno-spożywczego, wytwarzającego produkty masowego spożycia nie tylko dla miasta, ale i dla wsi. Polityka gospodarcza naszego państwa w najbliższym okresie wzmocni i rozszerzy w tym kierunku swoje wysiłki.

Stosunkowo szybko rozwija się w ostatnim okresie spółdzielczość produkcyjna na wsi. W ciągu ostatniego roku liczba spółdzielni produkcyjnych wzrosła dwukrotnie i sięga już 8 tysięcy. Wiele spółdzielni wcześniej powstałych posiada już piękne wyniki swej pracy zespołowej. Zadaniem naszym jest otoczyć większą jeszcze niż dotąd opieką nasz młody chłopski ruch spółdzielczy, okazywać spółdzielniom wydatniejszą i bardziej wszechstronną pomoc, aby jak najsukuteczniej sprzyjać ich rozwojowi.

Ale nie powinniśmy ani na chwilę zapominać o tym, że większość produkcji naszego rolnictwa jest i będzie w ciągu dłuższego czasu wytwarzana przez chłopską indywidualną gospodarke rolną. Aby więc podnieść tempo wzrostu produkcji rolnej musimy okazać szerszą pomoc agronomiczną, zaopatrzeniową i techniczną

na również indywidualnym gospodarstwie chłopskim.

Chłostwo pracujące mało i średniorolne jest i będzie niezawodnym sojusznikiem klasy robotniczej w jej walce o umocnienie Państwa Ludowego i budowę nowego ustroju społecznego. Klasa robotnicza wspólnie z chłopstwem obaliła panowanie obszarników i kapitalistów, dopomogła chłopstwu pracującemu w urzeczywistnieniu reformy rolnej, w wyrwaniu się z dawnej przedwojennej nędzy i ruiny. Sojusz robotniczo-chłopski stał się główną oporą i rękojmią zwycięstwa i utrwalenia władzy ludu pracującego w Polsce. Sojusz ten jest i będzie zawsze podstawą naszego budownictwa socjalistycznego (oklaski). Aby więc umacniać i rozwijać budownictwo socjalizmu w Polsce Ludowej, klasa robotnicza winna pomagać chłopstwu pracującemu w ograniczaniu wyzysku kulackiego, w podnoszeniu poziomu kultury i oświaty na wsi, w lepszym wykorzystywaniu zdobyczy wiedzy rolniczej i techniki — przez odpowiednie zaopatrzenie rolnictwa indywidualnego w maszyny rolnicze, nawozy sztuczne i różnorodny sprzęt gospodarczy. Ważne znaczenie dla chłopstwa pracującego posiada sprawne zaopatrzenie wsi we wszelkie potrzebne jej artykuły przemysłowe. Państwo Ludowe winno okazać mało i średniorolnemu chłopstwu szerszą pomoc kredytową i techniczną przez znaczne rozszerzenie zakresu działalności gminnych ośrodków maszynowych i POM-ów. Duże znaczenie posiada dla chłopów pracujących sprawna obsługa weterynaryjna i agronomiczna. Rady narodowe w większym niż dotąd stopniu zająć się winny szybkim i wnikliwym rozpatrywaniem skarg, zażaleń i potrzeb ludności chłopskiej, energicznie walczyć z biurokratycznymi wypaczeniami, z najgłębszą uwagą śledzić zwłaszcza, aby wymiary obowiązków chłopstwa pracującego wobec państwa ustalone były prawidłowo i sprawiedliwie. Walczyć należy stanowczo z objawami kumoterstwa i brać w obronę chłopów pracujących przed machinacjami kulackich spekulantów i omontowanych przez nich niesumiennej urzędników. Rząd Ludowy o pracuje szereg środków i zarządzeń, aby przyjąć z wydatną pomocą tym gospodarstwom chłopskim, które dotknięte zostały klęskami żywiołowymi lub też znalazły się z tych czy innych przyczyn losowych w trudnej sytuacji gospodarczej.

Wzmocnienie i rozszerzenie spójni gospodarczej między miastem i wsią, troska o stałe podnoszenie stopy życiowej klasy robotniczej, wszechstron na pomoc państwa w podniesieniu zarówno gospodarki chłopskiej, jak i spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów, prawidłowa polityka skierowana na wzmocnienie tempa rozwoju rolnictwa przy dalszym rozwoju przemysłu — oto główne zadania gospodarcze, które stoją przed nami w najbliższym okresie. Zadania te pomagają nam w wyrównaniu nadmiernej dysproporcji między rozwojem przemysłu i rolnictwa i przyczyniają się do szybszego podniesienia stopy życiowej, dobrobytu materialnego i dalszego wzrostu kultury najszerzych mas pracujących w mieście i na wsi.

DRODZY PRZYJACIELE I TOWARZYSZE!

Nasze wysiłki i osiągnięcia w budownictwie socjalistycznym stanowią najważniejszą rękojmię nieustannego wzrostu siły i potęgi naszego Państwa Ludowego, zwartości i rozkwitu naszej Ojczyzny. Naród polski łączy trwale i nierozdzielalne stosunki przyjaźni z milijonami pokoi na rodami Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej (długotrwałe oklaski). Wspólnie ze wszystkimi siłami postępu i pokoju naród nasz popiera z całą szczerością i gorącą aprobatą inicjatywę rządu radzieckiego, zmierzającą do odprężenia w stosunkach międzynarodowych, do pokojowego rozwiązania wszelkich sporów między poszczególnymi państwami

(Ciąg dalszy na str. 3)

Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut

wziął udział w uroczystej sesji Stołecznej Rady Narodowej

Dnia 21 lipca — w przeddzień Święta Odrodzenia — odbyła się w hali „Gwardii” uroczysta sesja Rady Narodowej m. st. Warszawy.

W prezydium sesji zajęli miejsce Przewodniczący KC PZPR, Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut oraz członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Aleksandrem Zawadzkim na czele, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie rządu, przedstawiciele Sejmu PRL, stronnictw politycznych, Wojska Polskiego, organizacji społecznych, członkowie Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy i członkowie przodownicy pracy stolicy.

Narodowej m. st. Warszawy J. Albrecht i wiceprzewodniczący S. Harasimowski.

Przewodniczył sesji Jerzy Albrecht — przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy.

Gdy udzielił on głosu Prezesowi Rady Ministrów Bolesławowi Bierutowi, zrywając się gorące, długotrwałe oklaski.

(Przemówienie podajemy osobno.)

Przemówienie przyjmują uczestnicy sesji owacyjnie. Po zakończeniu przemówienia długo nie milknie entuzjazm.

Następnie przewodniczący udzielił głosu radnemu — Zygmuntowi Dworakowskiemu, który odczytuje listę odznaczonych za wybitne osiągnięcia produkcyjne, za pracę społeczną i działalność kulturalną. Wśród oklasków i entuzjastycznych owacji na cześć budowniczych Polski Socjalistycznej wstępują na podium ci, którzy wnieśli wielki wkład w dzieło rozwoju różnych dziedzin życia naszej stolicy.

Dekoracji dokonują przewodniczący Prezydium Rady

Narodowej m. st. Warszawy J. Albrecht i wiceprzewodniczący S. Harasimowski.

W imieniu Rady Narodowej m. st. Warszawy Jerzy Albrecht składa następnie odznaczonym, a w ich osobach — wszystkim przodownikom pracy, wszystkim budowniczym socjalistycznej Warszawy, gorące podziękowanie za ich ofiarny trud.

Dźwięki „Międzynarodówki” kończą część oficjalną uroczystej sesji.

Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął ambasadora ZSRR G. POPOWA

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął w dniu 21 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republiki Radzieckich w Polsce Georgija Popowa.

W dniu Święta Odrodzenia Wojsko Polskie manifestuje niezłomną wierność narodowi



Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

W dniu dzisiejszym naród polski, a wraz z nim jego zbrojne ramie — Wojsko Polskie uroczysto obchodzi dziewiątą rocznicę powstania Polski Ludowej. Dzień 22 lipca — Święto Odrodzenia Polski i pierwszą rocznicę uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — naród polski wita nowymi, wspaniałymi osiągnięciami w dziedzinie budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

Dumą i radością napełniają serca każdego Polaka nowe budowle socjalizmu wznoszone wysiłkiem naszego narodu. Ofiarna praca budowniczych Warszawy, Nowej Huty, Jaworzna i innych wspaniałych ośrodków naszej sześciolatki, entuzjazm pracującego chłopstwa, patriotycznie wypełniającego swój obowiązek wobec Ojczyzny — jest wzorem i natchnieniem dla żołnierzy Wojska Polskiego w ich ofiarnej służbie i wysiłku szkoleniowym.

Tegoroczne Święto Wyzwolenia zbiega się z 10-leciem istnienia Wojska Polskiego. Powstałe na bratniej ziemi radzieckiej Wojsko Polskie, walcząc u boku niezłomnej Armii Radzieckiej, która przyniosła wolność naszej Ojczyźnie, służy dziś wiernie Polsce Ludowej, strzegąc jej granic na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Wojsko Polskie wychowywane na naszych chlubnych tradycjach walk narodowo-wyzwoleniczych i rewolucyjnych, na wspaniałych postaciach polskich i radzieckich żołnierzy — bohaterów wojny z faszystami, stale umacnia żelazną, świąteczną dyscyplinę swoich szeregów i zaostrza czujność wobec kłopotów imperialistycznych wrogów i ich agentów.

W dniu 22 lipca Wojsko Polskie manifestuje swoją niezłomną wierność narodowi i władzy ludowej, wierność bratniej Armii Radzieckiej, najpotężniejszej armii świata, gotowość obrony niepodległości Ojczyzny i szczęścia narodu.

SZEREGOWCY I MARYNARZE, PODOFICEROWIE I OFICEROWIE, GENERALOWIE I ADMIRAŁOWIE! W dniu Święta Odrodzenia Polski pozdrawiam Was i życzę Wam dalszych osiągnięć w zaszczytnej żołnierskiej służbie dla dobra naszej Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dla uczczenia dziewiątej rocznicy Odrodzenia naszej Ojczyzny

ROZKAZUJĘ:

W naszej bohaterskiej stolicy — Warszawie oddać dnia 22 lipca 24 salwy armatnie.

Niech żyje nasza umiłowana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa — niezłomne ogniwo światowego frontu walki o pokój i postęp!

Niech żyje twierdza pokoju, postępu i wolności narodów — potężny Związek Radziecki!

Niech żyje pierwszy Budowniczy Polski Ludowej, wychowawca Wojska Polskiego, Prezes Rady Ministrów — Bolesław Bierut!

MINISTER OBRONY NARODOWEJ
(—) KONSTANTY ROKOSSOWSKI
MARSZAŁEK POLSKI

Jeszcze jeden sukces robotników

Nowoczesna radiostacja rozpoczęła pracę dla pokoju

WARSZAWA (PAP)

21 bm. w rejonie Warszawy nastąpiło otwarcie nowej radiostacji, najnowocześniejszej i największej pod względem mocy spośród istniejących dotychczas w Polsce radiostacji średniofalowych. Radiostacja ta, dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, zbudowana została w rekordowo krótkim czasie — w ciągu 11 miesięcy.

Na uroczystość otwarcia radiostacji przybyli: wiceprezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, Minister Poczty i Telegrafów — Szymanowski i kierownik Wydziału Komunikacyjnego KC PZPR — Gumiński.

W imieniu załogi przemówił: konserwator sprzętu Donalis oraz technik ZMP-owiec W. Bortnik, podkreślając, że tak szybkie tempo budowy możliwe było dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, który m. in. — gdy załoga podjęła zobowiązania przyspieszenia terminu uruchomienia radiostacji — przyspieszył znacznie dostawę urządzeń, umożliwiając w ten sposób realizację zobowiązania.

Niezwykle serdecznie powitano przemówienie kierownika ekipy specjalistów radzieckich I. N. Nogtiewa, który życzył załozce dalszych sukcesów.

Dziękując załozce za jej ofiarną pracę, wiceprezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz powiedział m. in.:

„Jutro na falach tej potężnej radiostacji popłynie wieść o nowych naszych zdobyczach. Jutro na falach tej radiostacji popłynie wieść o radości ludu Warszawy, przejmującego z rąk murarzy i architektów, rzemieślników i artystów swoje — zburzone przez faszystów — dziś odbudowane, piękne, przystosowane do nowego życia Stare Miasto.

Pojutrze i popojutrze, za miesiąc i za rok płynąć będą z tej radiostacji wieści o naszych nowych sukcesach, o naszym pokojowym budownictwie.

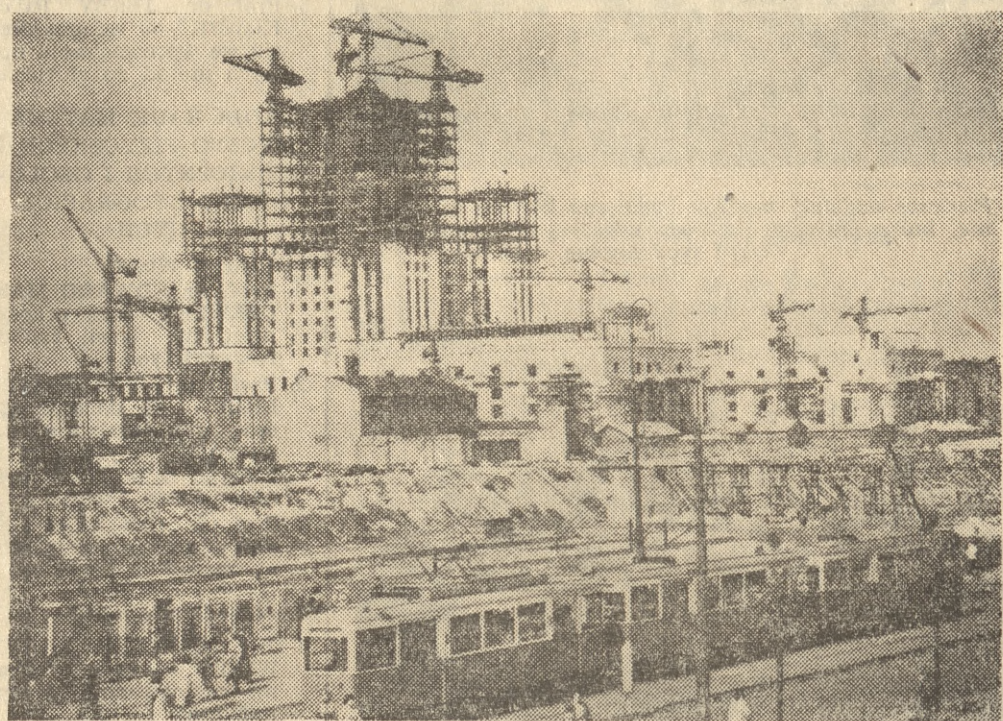
Przedstawiciele Polski i CSR do komisji nadzorczej państw neutralnych w Korei przybyli do Pekinu

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin podaje: — Do Pekinu przybyli na zaproszenie rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej celem wzięcia udziału w pracach komisji nadzorczej państw neutralnych po zawarciu rozejmu — delegat Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej generał Wagrowski oraz delegat Republiki Czechosłowackiej generał Buresz. Jednocześnie z wymienionymi przybyły pierwsze grupy współpracowników, delegowanych przez te państwa do pracy w komisji nadzorczej państw neutralnych.

Niechże radiostacja — dzięki pracy robotników, inżynierów i techników — dzięki pracy redaktorów, artystów i uczonych jak najlepiej służy sprawie narodu polskiego, sprawie pokoju!

Wiceprezes Rady Ministrów podziękował serdecznie budowniczym radiostacji oraz ekipie radzieckiej specjalistów, która pomogła przy jej wzniesieniu i uruchomieniu.



Załoga „Stalkonstrukcji” (zespołu budującego konstrukcję stalową Pałacu) na cześć Święta Wyzwolenia Polski — 22 lipca podjęła zobowiązanie doprowadzenia w lipcu części centralnej Pałacu do wysokości 103 metrów ponad poziom ulicy Marszałkowskiej, to jest do 27 pięter.

CAF — Fot. Zygm. Wdowiński

Przemówienie Prezesa Rady Ministrów, Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta

(Dokończenie ze str. 2)

mi i narodami. Tym dążeniem, popieranym przez wszystkich ludzi postępujących w całym świecie, usiłuję wciąż przeciwstawiać się reakcyjnemu koła imperialistyczne, dążące do nowych podbojów, zainteresowane w nakręcaniu koniunktury wojennej, w zyskach z machinacji zbrojenia.

Oto dlaczego tak uporczywie przez wszystkie narody świata zaprzestanie działań wojennych w Korei — mimo zawartych już układów, wciąż jest odwołane i natrafia na zaciekły opór i wszelakie prowokacje. Machinacjom reakcyjnych kół imperialistycznych towarzyszy zakłamana bez miary i odarta z wszelkich osłonek propaganda fałszów i oszczerstw. Machinacjom tym towarzyszy jawnie choć perfidnie organizowana prowokacja i dywersja, subsydiowana publicznie wielomilionowymi kredytami przez państwa wionych wszelkich skrupułów dolarowych magnatów. Najjaskrawszym przykładem tego typu prowokacji były zorganizowane przez agencje amerykańsko - adenaurowskie zamieszki w Niemczech i jej Republice Demokratycznej w dniu 17 czerwca. Oczywiście te brutalne i awanturnicze wypadki szybko się demaskują, odstawiając cały występny mechanizm działania organizatorów dywersji. Ktoż bowiem nie widzi czyja to ręka wspiera i popycha do

działania prowokatorów i agentów, usiłując rozpalać nowe konflikty, zatruta atmosferę stosunków międzynarodowych? Wszystkie te machinacje muszą zakończyć się bankrutem i kompromitacją (oklaski). Nic nie zdoła powstrzymać potężnego ruchu najszerszych mas na całym świecie do zabezpieczenia i utrwalenia pokoju (długotrwałe oklaski).

Masy pracujące jednak muszą zaostrzyć swą czujność, aby pokrzyżować wszelkie zbrodnicze plany. Imperialiści się niecierpliwią, ponieważ ogarnia ich niepokój przed nieustannym wzrostem siły obozu pokoju i w obliczu pogłębiających się przeciwności w ich własnym obozie.

Nie jest przypadkiem, że właśnie w tym okresie został zdemaskowany zdrajca i odszepieniec Beria. Zbrodnictw kłowniam imperialistycznym zadany został celny i drugoczący cios. Oczyszczając się od obcych i wrogich elementów klasa robotnicza i jej Partia staje się jeszcze bardziej zwarta i jednolita (długotrwałe oklaski).

Wielka siła i autorytet Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ma swoje źródło w jej nierozdzielalnym związku z masami pracującymi, które prowadzi pod sztandarem Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, którym przewodzi od dziesiątków lat w ich walce o lepsze życie, o zwycięstwo sprawiedliwości i

pokoju (długotrwałe oklaski).

Zwartość i siła całego obozu pokoju i socjalizmu wzmagają się coraz bardziej. Niezłomne pragnienie pokoju, które ożywia setki milionów ludzi na całym świecie, stanowią nieprzebytą zaporę dla faszystowskich prowokatorów wojennych — zarówno tych z Bonn, jak i tych z oceanu (oklaski).

Z całą ufnością i spokojem, nie zapominając ani na chwilę o czujności, będziemy rozwijali dalej naszą twórczą pracę pokojową.

TOWARZYSZE!

W dniu naszego święta narodowego jeszcze mocniej zespolmy nasze szeregi. Wzmocnijmy siły naszej umiłowanej Ojczyzny! Dalszą ofiarą i wytrwałą pracą podnośmy wspólny nasz dobrobyt, naszą świadomość, naszą wiedzę, naszą kulturę! Coraz szerzej rozwijajmy nasz Front Narodowy w marszu ku lepszej przyszłości, w walce o pokój, w walce o pełną realizację Planu 6-letniego! Umocnijmy sojusz robotniczo-chłopski — niezłomną podstawę naszej władzy ludowej i naszego budownictwa socjalistycznego! (długotrwałe burzliwe oklaski).

Niech żyje nasza Konstytucja! (oklaski).

Naprzód do walki o coraz lepsze życie wszystkich ludzi pracy, o pomyślność i rozkwit naszej ukochanej Ojczyzny! (długoniemilknące owacje).

Na prośbę katolickich działaczy Frontu Narodowego Rada Państwa skorzystała z prawa łaski w stosunku do 16 księży i 3 sióstr zakonnych

WARSZAWA (PAP)

Do Rady Państwa wpłynął list podpisany przez katolickich działaczy Frontu Narodowego, w którym pisał:

„W oparciu o poczucie zwycięstwa całego narodu w walce o jasną i wielką przyszłość Ojczyzny, którego to zwycięstwa dzień Święta Odrodzenia jest każdorazowym symbolem, w oparciu o dojrzałe i stale rosnące poczucie odpowiedzialności postępowego społeczeństwa nurtu wśród katolików — niżej podpisani katolicki działacze Frontu Narodowego zwracają się do Rady Państwa z wnioskiem o zastosowanie aktu przebaczenia w stosunku do księży przebywających w więzieniu. Nieliczna ta grupa miała nie-

szczęście dopuścić się działań na szkodę państwa. Nie należy jednak wątpić, że błędy swe zrozumiała i że można było wobec niej okazać nie tylko słuszną wymierzoną sprawiedliwość, ale i przebaczenie.

Przywrócenie życiu społecznemu aktem łaski Rady Państwa, księża znajdujący właściwą atmosferę, w której będą mogli naprawić wyrządzone społeczeństwu szkody pracą dla Polski Ludowej i rzeczywistego dobra kościoła.”

Rada Państwa przychylając się do zgłoszonej prośby, skorzystała z prawa łaski i darowała 16 księżom i 3 siostrom zakonnym karę pozbawienia wolności, polecając zwolnić ich z więzienia.

● Osiągnięcia województwa poznańskiego ● Realizacja zobowiązań lipcowych ● Odznaczenie przodujących działaczy

treścią uroczystej sesji Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu

Licznie zebrało się wczoraj społeczeństwo poznańskie, by wraz z radnymi wziąć udział w uroczystej sesji WRN i MRN, poświęconej uczczeniu IX rocznicy Manifestu PKWN i I rocznicy uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Aula Uniwersytetu Poznańskiego przybrała odświętny wygląd. Tysiące par oczu kierują się w stronę stołu prezydenckiego, przy którym zasiadli przedstawiciele PZPR, Prezydium WRN i MRN, Wojska Polskiego, organizacji masowych, wybitni przodownicy pracy i racjonalizatorzy.

Pochyliły się sztabary przy dźwiękach hymnu państwowego. Znany przodownik pracy, członek Wojewódzkiej Rady Narodowej Antoni Rymanuk otwiera sesję.

NASZE SUKCESY

Szczegółowy obraz sukcesów województwa poznańskiego w ciągu 9 lat władzy ludowej nakreślił w swym referacie przewodniczący Prezydium WRN, poseł Józef Pieprzyk.

W ciągu tego dziesięciolecia dokonały się poważne przemiany w kierunku uprzemysłowienia naszego województwa. Przystąpiono do budowy i rozbudowy nowych obiektów przemysłowych. Ilość zatrudnionych w przemyśle i rzemiośle podniosła się o przeszło 80 proc. w porównaniu z okresem przedwojennym. Fabryka Maszyn Złotych w Starolecie, fabryka części samochodowych, zakłady związków azotowych, fabryka kwasu siarkowego, zakłady regeneracji gumy — to niektóre tylko, nowe zakłady przemysłowe, jakie w toku realizacji planu 6-letniego wyrósł w miastach Wielkopolski.

Intensywny rozwój cechował również rolnictwo wielkopolskie. Osiągnięcie zbiorów: żyta — o 4 proc. wyższych, owsa o przeszło 6 proc. wyższych, pszenicy o 2 proc. wyższych w porównaniu z rokiem poprzednim, poważne zwiększenie zasiewów pszenicy i upraw przemysłowych, wreszcie założenie 817-ej z kolei spółdzielni produkcyjnej, wspinały rozwój mechanizacji wsi — oto najważniejsze wskaźniki postępu gospodarczego naszej wsi w ostatnim roku.

Ludność pracująca miast i wsi województwa poznańskiego otrzymuje nowe izby mieszkalne, szkoły, przedszkola, zakłady lecznicze, świetlice. W ciągu ostatnich kilku lat odbudowaliśmy i zbudowaliśmy przeszło 44 tys. izb mieszkalnych.

„Realizując wskazania zawarte w naszej Konstytucji, urzeczywistniając wspaniałe perspektywy programu Frontu Narodowego — tworzymy Polskę wielkiego przemysłu, Polskę urodzajną, Polskę pełnej radości i uśmiechu dziecka, Polskę nowych domów i szkół” — powiedział poseł Józef Pieprzyk, charakteryzując całokształt dotychczasowych zdoł byczy naszego budownictwa.

DUMNE MELDUNKI

Jednym z przejawów tego rozmachu tworzenia jest maso wy czyn produkcyjny załóg pracowniczych, podjęty na cześć lipcowego święta. Burzą owacji rozbrzmiała aula, gdy przodownicy pracy Zakładów im. Stalina, poseł Edward Januchowski składał meldunek o realizacji tych zobowiązań.

— Zaszczepione zobowiązania lipcowe — padają proste słowa — zostały w skali całego województwa wykonane przeciętnie w wysokości 90 proc., dalsza ich realizacja trwa. Pragnę przyspieszyć wykonanie podjętych zobowiązań, załogi poszczególnych zakładów pracy zaciągnęły 1727 wart produkcyjnych.

W czynie lipcowym szeroki udział wzięła również wieś.

„3174 gromad województwa poznańskiego — podawał w meldunku radny WRN Józef Gałęski — podjęło zobowiązania na cześć 22 lipca. Dzień ten uczcilo swymi zobowiązaniami również 756 spółdzielni produkcyjnych; w PGR-ach zaciągnęły 3125 wart brygadowych i indywidualnych”.

PAMIĘCI BOHATERÓW

Do tych, którym zawdzięczamy tak wielkie osiągnięcia i możliwość budowania słonecznego jutra, do bohaterów żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy w 1945 roku wyzwolili nasze miasto — skierowały się myśli i uczucia uczestników sesji. Delegacja Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej udała się w trakcie sesji na Cytadę, aby wraz z delegacjami dzielnic Poznania złożyć wieniec pod

Pomnikiem Bohaterów, na grobach tych, którzy swe życie oddali za naszą wolność i naszą przyszłość.

NAJBARDZIEJ ZASŁUŻONYM...

Są wśród nich robotnicy, chłopci, działacze społeczni, księża, pracownicy umysłowi.

Na uroczystej sesji otrzymali oni z rąk przewodniczącego Prezydium WRN wysokie odznaczenia państwowe, przyznane przez Radę Państwa.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: ks. kan. Edmund Lewandowski z Mchów, pow. Śrem i ks. prof. Lech Ziemiński z Łodzi, pow. Poznań.

Złotymi Krzyżami Zasługi odznaczonych zostali: działacz katolicki Wincenty Wittek z Gniezna, reżyser Opery poznańskiej, Maria Janowska-Kopczyńska, artystka Opery Emma Szabarska, portier Opery Jan Rakowski, ks. prob. Piotr Sokółowski z Koszowa, pow. Kalisz, ks. prob. Włodzimierz Leitgeber z Czeszowa, pow. Wągrowiec, ks. prob. Edward Adamczyk, siostra Helena Fabiszak ze Zgromadzenia SS Służebniczek i Wojciech Knittel, naczelny redaktor „Głosu Wielkopolskiego”.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: traktorzysta Władysław Hegy z POM nr 62 w Lesznie, ks. prob. Kazimierz Grabianka, ks. prof. Jan Nowacki, Czesław Domański — pracownik Prez. WRN, Stefan Urban z RZS Karczewo, pow. Kościan, Florian Klaus — instalator Zjedn. Bud. Miejskiego, maszyniści i pracownicy DOKP: Franciszek Sobczyk, Władysław Czajka, Wojciech Wieloch, Władysław Wawrzyniak, Henryk Rozmiar, Kazimierz Czarnecki, Wojciech Przybylski, Franciszek Kulze, Michał Handzelko, inżynier Juliusz Szczepański z Centr. Biura Konstr. Taboru Kolejowego, monter Wacław Mróg z Poznańskiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych, ślusarz PKS Władysław Urbaniak, sekretarz „Głosu Wielkopolskiego”, red. Tadeusz Ratajski, aktywista związkowy z Zakładów „Porcelit” w Chodzieży Kazimierz Kostecki oraz pracownik Prezyd. WRN Jerzy Otwinowski.

Brazowe Krzyże Zasługi otrzymali: pracownik DOKP Józef Łoszkiewicz, palacz parowozowni M. Matysiak, maszynista kolejowy L. Drzazga, robotnik kolejowy P. Szymański, pracownik DOKP J. Wawrzynkiewicz i W. Begier, korespondent wiejski F. Maćkowiak, robotnik Zakładów

Napr. Taboru Kolejowego J. Jandy, monter W. Wituch, pracownicy przydiów Pow. Rad Narodowych J. Wittek, W. Sosniński, Cz. Pysznik i G. Gózd, soltysi A. Światalski, W. Szczepaniak i T. Kmiec, oraz robotnicy i pracownicy Zakładów „Porcelit” w Chodzieży: W. Kowalska, S. Łęcki, P. Kowalska, H. Kaczyński, J. Łakowski, J. Kłorkowski, J. Kaczmarek, A. No-

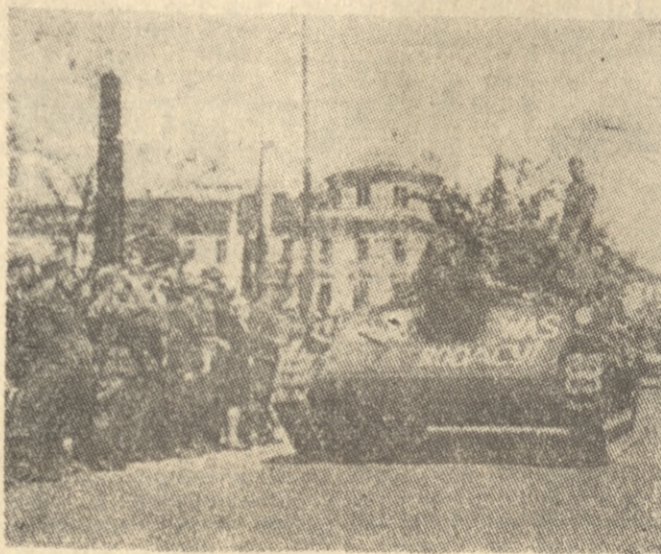
wacki, M. Nowak, St. Tomczak, H. Drzewińska i Fr. Nowak.

Uroczystą sesję zakończyła bogata część artystyczna w wykonaniu prof. Gertrudy Konałkowskiej, A. Ruryłło z Poznańskiej Filharmonii, chórów „Harmonia”, „Hasło” i Pozn. Tow. Muzycznego oraz orkiestry ZZK.

Z historycznych dni Ludowego Wojska Polskiego



Pierwsze oddziały naszego Ludowego Wojska w Lublinie, które przysły do kraju szlakiem bojowym nad Okę i spod Lenino.



Czołgi, niosące wolność, gnały drogami na zachód — do gniazda hitlerowskiego smoka, by wyzwolić z jarzma naród niemiecki.

ZWYCIĘSKI MELDUNEK

Radosne święto Lipcowe wita naród polski zwycięskim meldunkiem. Plan I półrocza czwartego roku planu 6-letniego został wykonany z nadwyżką. Podstawowa gałąź naszej gospodarki narodowej — przemysł socjalistyczny, wykonał plan w 103 procentach, a globalna produkcja przemysłu wzrosła o około 16 proc. w porównaniu z I półroczem 1952 roku.

Ten bogaty, radosny plon zawdzięczamy przede wszystkim nowemu stylowi pracy, jaki zapanował w przemyśle. Zrodził się on dzięki mobilizacji sił i pogłębieniu świadomości politycznej ludzi pracy, którzy przyswoili sobie nauki i wskazania Bolesława Bieruta, zawarte w przemówieniu wygłoszonym dnia 30 stycznia br. w Stalinogrodzie.

To wszystko, co tak jasno i wszechstronnie w swym przemówieniu do górników ujął Bolesław Bierut, w równie mierze i z równą siłą odnosiło się do wszystkich innych gałęzi naszej gospodarki. Tak właśnie zrozumiała to przemówienie cała klasa robotnicza. Wskazania w nim zawarte stały się dla niej drogowskazem.

Ogromne znaczenie dla pomyślnej realizacji zadań I półrocza miał również ruch długookresowego współzawodnictwa i zobowiązania produkcyjne, związane ze świętem majowym i lipcowym. Różnorodna, nowa postać i forma tych zobowiązań, a przede wszystkim systematyczność i rytmika — jako podstawowe zasady współzawodnictwa długookresowego — stanowią i stanowią nadal czynnik ogromnej wagi dla pomyślnej realizacji planów i ich przedterminowego wykonania.

Obok przemysłu, również i inne gałęzie naszej gospodarki zamknęły

I półrocze br. pomyślnymi wynikami. Pomyślny przebieg akcji siewnej i żniwnej, podniesienie mechanizacji prac rolnych (wzrost o 4000 sztuk liczby traktorów dostarczonych rolnictwu), dalszy wzrost liczby spółdzielni produkcyjnych (do blisko 8000 jednostek) wykonanie z nadwyżką planów skupu i kontraktacji artykułów hodowlanych — oto najważniejsze osiągnięcia naszego rolnictwa.

Pomyślnymi wynikami zamknęły I półrocze br. również gałęzie usługowe, a więc komunikacja i transport kolejowy, morski i śródlądowy.

Nakłady inwestycyjne i budownictwo w całej gospodarce narodowej wzrosły w I półroczu br. o 15 proc. w porównaniu z nakładami I półrocza 1952 roku, a globalna wartość robót budowlano-montażowych wzrosła o około 20 procent.

Te suche komunikaty o naszym budownictwie i inwestycjach, przetłumaczone na język faktów, oznaczają m. in. zakończenie I etapu budowy potężnej elektrowni Jaworzno II, uruchomienie wielkiego pieca w Hucie im. Bolesława Bieruta, olbrzymie budownictwo Nowej Huty, odbudowę Rynku Starego Miasta w Warszawie, 38 tysięcy nowych izb mieszkalnych, oddanych do użytku w I półroczu br., olbrzymie budownictwo socjalne i kulturalne, setki nowych gmachów szkolnych, żłobków, przedszkoli.

W wyniku reformy obrotu handlowego w związku z uchwałą z dnia 3. I. 1953 roku nastąpiła znaczna poprawa na rynku zaopatrzenia we wszystkie podstawowe artykuły konsumpcyjne. W szczególności wzrosło zaopatrzenie, rynku w następujące towary: pieczywo żytnie o 12 proc., w

mięso i przetwory mięsne o 29 proc., tłuszcz zwierzęcy o 44 proc., masło o 16 proc., mleko o 15 proc., jaja o 19 proc., wina o 26 proc., tkaniny wełniane o 12 proc., ubiory i okrycia mięsne o 11 proc., obuwie gumowe o 21 proc., odbiorniki radiowe o 38 proc., rowery o 19 proc.

Pomyślny bilans naszej pracy w I półroczu nie powinien jednak stworzyć nastroju samozadowolenia i powodować osłabienia naszych wysiłków. Postawa walki — pełnej, niesłabnącej mobilizacji sił, musi cechować nadal załogi naszych zakładów pracy. Dotyczy to zwłaszcza tych, które pozostawały w tyle. A były jeszcze niestety takie zakłady zwłaszcza w przemyśle hutniczym, maszynowym i chemicznym, które planu swego w pełni nie wykonały.

Osiągnięcia uzyskane w I półroczu bież. roku świadczą wymownie i dowodzą, że nasza gospodarka nieprzerwanie rozwija się i krzepnie, że z miesiąca na miesiąc umacniamy nasz potencjał gospodarczy, że zmierzamy do polepszenia materialnych i kulturalnych warunków bytu mas pracujących. Nieustępliwa wola budownictwa pokojowego, wbrew knowanom ciennych sił podżegaczy wojennych, wbrew ich dywersji i prowokacjom, zwyciężyła. Zwyciężyła, bo naród polski i wszystkie narody miłujące pokój widzą, że ostateczne zwycięstwo przypadnie nie tym, którzy przygotowują wojnę, gromadzą zasoby środków niszczenia, niosące zagładę i śmierć, lecz tym, którzy tworzą nowe wartości materialne i kulturalne, budują dla pokoju i z pełnym poświęceniem o pokój ten walczą.

T. D.

Nagrody państwowe za rok 1953

(Dokończenie ze str. 1)

dr WŁADYSŁAW MAŃKOWSKI
dr FELIKS CHRZAN — za badania w dziedzinie biologii Baltyku.

- Prof. dr JADWIGA ZIEMECKA — za ważne naukowo i praktycznie rezultaty badań w zakresie szczepek dla roślin motylkowych.
- Prof. mgr JAN MUSZYŃSKI — za wyniki prac w zakresie farmakobotaniki, uprawy i aklimatyzacji roślin leczniczych.
- Prof. dr JAN MYDLARSKI — za osiągnięcia w zakresie badań antropologicznych.
- Prof. dr JAN OLBRYCHT — za osiągnięcia w zakresie toksykologii sądowo-lekarskiej.

Nagrody III stopnia

- Prof. dr BOGUSŁAW BOBRANSKI — za wprowadzenie nowych metod w dziedzinie analizy związków organicznych.
- Prof. dr JÓZEF KULCZYCKI — za rozpoznanie w polskiej praktyce weterynaryjnej metod rentgenologicznych oraz za pierwszy oryginalny polski podręcznik chirurgii weterynaryjnej.
- Prof. dr JERZY RUTKOWSKI — za osiągnięcia we wprowadzaniu nowych metod do chirurgii.

SEKCJA NAUK MATEMATYCZNO-FIZYCZNYCH, CHEMICZNYCH I GEOLOGICZNO-GEOGRAFICZNYCH

Nagrody II stopnia

- Prof. dr EDWARD MARCZEWSKI — za prace z dziedziny teorii funkcji rzeczywistych.
- Prof. dr FRANCISZEK LEJA — za dorobek badawczy w dziedzinie funkcji analitycznych oraz za podręcznik pt. „Rachunek różniczkowy i całkowy”.
- Prof. dr JAN MIKUSIŃSKI — za prace z dziedziny rachunku operatorów.

Nagrody III stopnia

- Dr STANISŁAW WDOIWIARZ — za opracowanie geologiczne złóż ropy naftowej.
- Dr MARIA ROŹKOWSKA — za prace o korowcach dewońskich Gór Świętokrzyskich.
- Prof. dr JAN DYLIK — za prace z dziedziny geomorfologii peryglacialnej, w szczególności za pracę

pt. „O peryglacialnym charakterze rzeźby środkowej Polski”.

SEKCJA NAUK TECHNICZNYCH

Nagrody II stopnia

- Prof. mgr inż. WŁODZIMIERZ BOBROWICKI — za całokształt działalności naukowej w dziedzinie produkcji nawozów sztucznych.
- nagroda zespołowa
Prof. dr inż. WITOLD BUDRYK
dr inż. STANISŁAW KNO THE
prof. dr inż. JERZY LI-TWINISZYN
prof. dr inż. ANTONI SAŁUSTOWICZ — za opracowania naukowe w dziedzinie eksploatacji górniczej pod zabudowanymi terenami.
- Prof. dr inż. BOLESŁAW KONORSKI — za prace z dziedziny elektrotechniki teoretycznej i nomografii.
- Prof. dr inż. STANISŁAW FRYZE — za całokształt działalności w dziedzinie elektrotechniki teoretycznej i jej zastosowanie praktyczne.
- Prof. mgr inż. DIONIZY SMOLEŃSKI — za badania z zakresu balistyki wewnętrznej.

nagroda zespołowa

z-ca prof. mgr inż. JULIUSZ KELLER
dr JAN KWOCZYŃSKI
mgr inż. JULIUSZ EKIEL — za opracowanie naukowe i skonstruowanie aparatu do wektokardiografii przestrzennej.

- Prof. dr inż. JANUSZ CIBOROWSKI — za podręcznik pt. „Inżynieria chemiczna”.

Nagrody III stopnia

- Prof. dr MICHAŁ ŁUNC — za osiągnięcia w dziedzinie aerodynamiki molekularnej.
- Prof. dr inż. FRANCISZEK WASILKOWSKI — za prace w dziedzinie konstrukcji budynków na terenach odbudowy gór.
- Prof. inż. JÓZEF WOZNICKI — za prace naukowe z dziedziny nawigacji i oceanografii.

Dalszy ciąg listy nagród państwowych podamy w numerze jutrzejszym.

Wartościowy rezultat

zobowiązania lipcowego

82 tony urządzeń dla Nowej Huty

Realizując swe zobowiązania dla uczczenia święta Odrodzenia, robotnicy Poznańskich Stoczní Rzemnych wykonali na 13 dni przed terminem 82 tony urządzeń dla Nowej Huty.

Dzięki ofiarnej pracy całej załogi, Poznańskie Stocznie Rzemne wysłały już w dniu 20 bm. — 43 tony ścian bocznych dla mostu w Nowej Hucie, a dalsze 39 ton podobnych konstrukcji we wtorek — w dniu 21 lipca.

Prowokatorów spotkała zasłużona kara

BERLIN (PAP)

Dnia 18 bm. sąd okręgowy w Dreźnie wydał wyrok w sprawie 16 uczestników prowokacji faszystowskiej 17 czerwca w Niesky (w pobliżu Dreznia).

Na czele tej bandy faszystowskiej stał b. faszysta L. Markwirth. Po fiasku prowokacji usiłował on zbiec do Berlina zachodniego, lecz został zatrzymany i przekazany organom śledczym.

Sąd skazał Markwirtha na karę dożywotniego ciężkiego więzienia. 9 innych uczestników tej grupy prowokatorów skazano na kary ciężkiego więzienia od 4 do 13 lat, zaś pozostali na mniejsze kary.